

Protokół posiedzenia
Komisji Dialogu Społecznego
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023
w dniu 4 grudnia 2018 r., godz. 17.00

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski otworzył posiedzenie Komisji, powitał gości oraz radnych i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

- 1) **Projekt uchwały w sprawie Statutu Miasta Gliwice, projekt uchwały w sprawie realizacji obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej, projekt uchwały w sprawie Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego oraz propozycja regulacji w sprawie inicjatyw lokalnych.**
- 2) **Druku sesyjne.**
- 3) **Sprawy bieżące.**

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli: Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok, Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan oraz radny Adam Michczyński.

Ad 1) Projekt uchwały w sprawie Statutu Miasta Gliwice, projekt uchwały w sprawie realizacji obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej, projekt uchwały w sprawie Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego oraz propozycja regulacji w sprawie inicjatyw lokalnych

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok przedstawiła informację dotyczącą projektów uchwał w sprawie: Statutu Miasta (druk nr 10), realizacji obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej (druk nr 11), Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego (druk nr 12) oraz propozycji regulacji w sprawie inicjatyw lokalnych (pismo w aktach sprawy **BR.0012.29.2.2018**). Wszystkie projekty uchwał wynikają ze zmian w ustawie o samorządzie gminnym. Gdy ustawa o samorządzie gminnym została zmieniona, wystąpiono o interpretację, gdyż pojawiły się wątpliwości natury prawnej. Zmiany w ustawie mają zastosowanie do rozpoczętej dopiero kadencji, więc pojawiło się pytanie, czy poprzednia Rada Miasta miała prawo podejmować uchwały dotyczące bieżącej kadencji. Zwrócono się do Wojewody Śląskiego z prośbą o informację, w jakim zakresie Rada Miasta może podjąć uchwały wprowadzające zmiany. Wydział Nadzoru Prawnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego odpowiedział, że należy opierać się na opiniach prawnych, gdyż on nie udziela porad w tym zakresie. Urząd Miejski zwrócił się do dwóch kancelarii prawnych z prośbą o opinię i obie okazały się zbieżne. Nie można było przedstawić Radzie Miasta poprzedniej kadencji projektów uchwał uwzględniających zmiany ustawy o samorządzie gminnym dotyczące kolejnej kadencji. Prace nad nowymi aktami prawnymi zostały uruchomione, ale nie zostały przedłożone organowi stanowiącemu. Projekt uchwały w sprawie Statutu Miasta inicjuje przygotowanie do zmiany nazwy jednostek pomocniczych w Gliwicach na *dzielnica*. Gliwickie rady osiedli wypowiedziały się pozytywnie na temat tej zmiany, oprócz Rady Osiedla Trynek, której stanowisko nie było jednoznaczne. Rada Osiedla Trynek zasugerowała, że należy poddać tę propozycję szerszym konsultacjom. Pozostałe zmiany związane ze Statutem Miasta dotyczą: odrębnego procedowania nad raportem o stanie miasta i udzielanego votum zaufania; procedowania i publikacji interpelacji i zapytań radnych Rady Miasta skierowanych do Prezydenta Miasta; obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej; zasad działania klubów radnych; zasad i trybu działania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. W związku z tym ostatnim zagadnieniem pojawiła się propozycja poprawki, przedstawiona przez radnego Pawła Wróblewskiego, aby Komisja Skarg, Wniosków i Petycji mogła zwracać się do komisji branżowych z prośbą o opinię.

Radny Paweł Wróblewski dodał, że jego intencją było, aby doprecyzować taką możliwość.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok zapytała, czy propozycję tę można przedstawić w formie autopoprawki do projektu uchwały w sprawie Statutu Miasta Gliwice. Ta droga będzie łatwiejsza.

Radny Paweł Wróblewski odpowiedział, że nie ma nic przeciwko takiej formie przedstawienia tej propozycji.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zapytała, czy jest to nawiązanie do stosowanej w poprzedniej kadencji praktyki, że skargi trafiały do komisji branżowych.

Radny Paweł Wróblewski odpowiedział, że tak. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na pewno będzie potrzebowała wsparcia komisji branżowych.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok dodała, że Rada Miasta rozpatruje stosunkowo niewiele skarg. Większość skarg procedowana jest w trybie skargi na pracownika. Taka była do tej pory praktyka. Oczywiście może to ulec zmianie i więcej spraw będzie rozpatrywanych przez organ stanowiący. **Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok** podsumowała, że ciężko stwierdzić, jak Wydział Nadzoru Prawnego Urzędu Wojewódzkiego ustosunkuje się do nowego Statutu Miasta Gliwice.

Radny Tomasz Tylutko zapytał o kluby radnych i tryb wyboru przewodniczącego klubu, dlaczego wybrano jawny tryb przeprowadzenia tych wyborów.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że przyjęto taki tryb, jak w przypadku wyborów przewodniczącego komisji.

Radny Tomasz Tylutko zapytał o rozdział związany z pismami radnych, czy korespondencja radnego, prowadzona z podmiotami zewnętrznymi (np. Policją, KZG KOP) także będzie publikowana, czy uznana będzie za korespondencję indywidualną radnego.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że nawet jeżeli radny będzie korzystał z obsługi kancelaryjnej Biura Rady Miasta, to taka korespondencja nie będzie publikowana i nie będzie procedowana w trybie pism składanych do organu wykonawczego.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan dodała, że do tej pory, korespondencja do podmiotów zewnętrznych nie była przekazywana przez Biuro Rady Miasta.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz przekazała, że cieszy się na zmianę nazwy jednostek pomocniczych na *dzielnica*.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok dodała, że przepisy w Statucie Miasta dotyczące zmiany nazwy jednostek pomocniczych zostały skonsultowane z radcą prawnym, który przedstawił opinię, że przedstawiona konstrukcja przepisów pozwoli na niezmienną przepisów statutów osiedli w kontekście zmiany nazwy. Nowa nazwa będzie obowiązywać, ale nie trzeba specjalnie z tego powodu zmieniać statutów osiedli.

Radna Agnieszka Filipkowska zapytała, czy w zakresie zmiany nazwy jednostek pomocniczych zasięgnięto opinii językoznawcy dotyczącej odmiany nazw poszczególnych osiedli w mianowniku i dopełniaczu (Kopernik, Kopernika, Stare Gliwice itd.). Brak jest w tym zakresie spójności.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że można nad tym zastanowić się podczas omawiania statutów osiedli.

Radna Agnieszka Filipkowska przekazała, że warto wprowadzić ujednoczenie w tym zakresie, bo brak jest spójności. Wiele zgłoszeń kandydatów na członków rad może zostać odrzuconych z tego powodu.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan wyjaśniła, że nie ma takiej możliwości. Dawniej procedura przyjmowania zgłoszeń kandydatów nie przewidywała wnoszenia poprawek. W obowiązującej procedurze jest taka możliwość i z tego powodu kandydatury nie będą odrzucane. Jednocześnie nowe statuty osiedli były poddawane konsultacjom i takie uwagi można było zgłaszać.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok dodała, że to tej sprawy można powrócić podczas omawiania statutów osiedli.

Radna Agnieszka Filipkowska zapytała, czy zapytania i interpelacje radnych powinny być zaadresowane do Przewodniczącego Rady Miasta czy Prezydenta Miasta.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że pisma składane przez radnych powinny być zaadresowane do Prezydenta Miasta, do tego podmiotu, od którego oczekuje się odpowiedzi. Ustawodawca przedstawił procedurę dekretowania interpelacji i zapytań radnych przez Przewodniczącego Rady Miasta i nie można tego ominąć. Inne pisma rozpatrywane są w zwykłym trybie.

Radna Agnieszka Filipkowska zapytała, czy Przewodniczący Rady Miasta ma jakiś określony czas, do kiedy musi przekazać interpelację czy zapytanie do Prezydenta Miasta.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że ustawodawca nie uregulował tej kwestii.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, czym jest pismo radnego.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że jest to cała pozostała korespondencja, która nie jest zapytaniem lub interpelacją. Definicja zapytania i interpelacji znajduje się w ustawie.

Radny Stanisław Kubit zauważył, że w takim razie jest czas, w którym interpelacja czy zapytanie radnego leży i czeka na dekretację.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan dodała, że w ustawie jest przepis, który mówi o niezwłocznym przekazaniu pisma do Prezydenta Miasta.

Radny Paweł Wróblewski zapytał, czy Prezydent Miasta ma 14 dni na udzielenie odpowiedzi na interpelację czy zapytanie.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan odpowiedziała, że Prezydent Miasta ma 14 dni na udzielenie odpowiedzi na jakiegokolwiek pismo radnego.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok dodała, że Prezydent Miasta ma 14 dni na udzielenie odpowiedzi albo przekazanie informacji o możliwym terminie udzielenia odpowiedzi.

Radny Stanisław Kubit zapytał, czy można doprecyzować termin „niezwłocznie”, np. „niezwłocznie, jednak nie później niż w ciągu 7 dni”.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że z prawniczego punktu widzenia, jeżeli ustawodawca mówi „niezwłocznie”, to nie można doprecyzować tego terminu, bo nie można precyzyjnie stwierdzić, co to znaczy „niezwłocznie”. Nie wiadomo, jak nadzór prawny Wojewody ustosunkowałby do takiego doprecyzowania.

Radny Paweł Wróblewski przekazał, że do tej pory przekazywanie interpelacji i pism radnych przebiegało sprawnie.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok zauważyła, że w tym jest rzecz, że do tej pory, to Naczelnik Biura Rady dekretował zapytania i interpelacje radnych. Nie było ustawowego uprawnienia Przewodniczącego Rady Miasta do dekretowania interpelacji i wniosków radnych. Należy chwilę odczekać, aby zobaczyć, jak ta procedura będzie sprawdzać się w praktyce. W związku z tym, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, Przewodniczący Rady Miasta jest zwierzchnikiem pracowników komórki obsługującej organ stanowiący, być może możliwe będzie delegowanie tych uprawnień na Naczelnika Biura

Rady Miasta. Jednak trzeba poczekać. Sam Przewodniczący Rady Miasta chce na razie sam dokonywać czynności związanych z dekretem interpelacji i zapytań radnych.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał o nazewnictwo związane z nazwą Urzędu Miejskiego i Rady Miasta (miejski i Miasta).

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok wyjaśniła, że Urząd został zarejestrowany jako podmiot i pracodawca w momencie, kiedy stał się jednostką pomocniczą Prezydenta Miasta. Zmiana nazwy organu stanowiącego na Radę Miasta nie niosła za sobą wielu zmian. Zmiana nazwy Urzędu Miejskiego na Urząd Miasta spowodowałaby wiele konsekwencji finansowych. Miasto poniosłoby duże koszty związane ze zmianą nazwy, więc stwierdzono, że nie warto przeprowadzać tej procedury.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zauważył, że dzielnica jest dużą jednostką, a osiedle małą i zapytał, czy nie zasadne byłoby stosowanie dwóch nazw, w zależności od wielkości jednostki.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok przekazała, że nie ma precyzyjnej definicji *dzielnicy* i *osiedla*. Taką definicję można by oczywiście umieścić w Statucie Miasta, ale przekonywujący jest argument mieszkańców o innym rozumieniu pojęcia *osiedle*. *Osiedle* nie jest używane w kontekście jednostki pomocniczej miasta, a związane jest np. z nazwami spółdzielni mieszkaniowych. Wprowadzenie dwóch nazw jednostek pomocniczych mogłoby wprowadzić chaos np. w trakcie przeprowadzania procedury Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz dodała, że długo myślała nad tą kwestią i zauważyła, że np. w Łabędach jest kilka osiedli, ale znajdują się one w granicach jednej jednostki pomocniczej, na ten moment zwanej Osiedlem Łabędy. W związku z powyższym **radna Grażyna Walter-Łukowicz** przekazała, że jest zwolenniczką zmiany nazwy na *dzielnica* i zgadza się, że są jednostki mniejsze i większe, ale wprowadzenie jednolitego nazewnictwa jednostek pomocniczych wydaje się uzasadnione.

Radny Paweł Wróblewski dodał, że zgadza się, że nie należy wprowadzać takiego podziału, to mogłoby wprowadzić zamieszanie. Nie wiadomo także, skąd wynikałby taki podział, a część mieszkańców mogłaby czuć się poszkodowana. Wszystkich mieszkańców należy potraktować w ten sam sposób.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przekazał, że podział taki został wprowadzony w Gdańsku. Kierowano się tym, że niektóre jednostki pomocnicze składają się z kilku osiedli i ta grupa osiedli tworzy dzielnicę. Chodzi o sposób podejścia do jednostek pomocniczych, które mają podobną specyfikę i niewielką liczbę mieszkańców.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka przekazała, że obecne trendy w partycypacji społecznej wskazują, że należy wybrać podejście funkcjonalne i stworzyć takie jednostki, które będą funkcjonalnie spójne, w szczególności w kontekście projektowania działalności miasta. Jednak ustawodawca nie zezwolił na wprowadzenie regulacji umożliwiających tworzenie funkcjonalnych podmiotów. Nie ma takiej możliwości prawnej, a to jest dobre rozwiązanie, zwłaszcza w kontekście partycypacji społecznej.

Radny Jacek Trochimowicz przekazał, że popiera propozycję zmiany nazwy jednostek pomocniczych na *dzielnica*.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał o tryb wyboru przewodniczącego klubu, o powody wskazania trybu jawnego i zauważył, że często tajne głosowanie ułatwia oddanie głosu. Ustawodawca nie nakazał przeprowadzenia wyboru przewodniczącego klubu w trybie jawnym.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok wyjaśniła, że ustawodawca nakazał opisanie zasad w statucie jednostki. Wyborowi trybu jawnego przyświecało zastosowanie analogii to trybu wyboru przewodniczącego komisji.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan dodała, że Wojewoda Śląski zarzucił kiedyś, że w Statucie Miasta nie było trybu wyboru przewodniczącego komisji. Jeżeli tryb nie zostałby określony, to ponownie mogłoby pojawić się takie zastrzeżenie.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, czy w załączniku, stanowiącym o zasadach i trybie działania Komisji Rewizyjnej, nie należałoby wydłużyć terminu przedstawienia planu pracy Komisji w roku wyborczym.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan odpowiedziała, że do tej pory nigdy nie było z tym problemu. Komisje zawsze w określonym czasie przedstawiały swoje plany pracy.

Brak dalszych pytań ze strony członków Komisji.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do projektu uchwały (druku nr 10) w sprawie Statutu Miasta Gliwice (wraz autopoprawką).

Wynik głosowania: **8 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały.

(***)

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok przedstawiła informację dotyczącą projektu uchwały w sprawie realizacji obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Dużym plusem jest, że materia ta zostanie uregulowana. Wcześniej Wojewoda Śląski zakwestionował podjętą przez Radę Miasta Gliwice uchwałę w sprawie obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej, w związku z ówczesnym brakiem kompetencji organu stanowiącego do wprowadzenia regulacji w tej kwestii. Obecnie ustawodawca narzucił na samorządy obowiązek uregulowania następujących kwestii: zasad wnoszenia obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej, zasad tworzenia komitetów, wskazania podmiotów zajmujących się promocją inicjatywy oraz wymogów formalnych projektów składanych w tym trybie. Te obszary musi regulować uchwała. Przedstawiony projekt uchwały jest skonstruowany tak, aby w jak najprostszy sposób umożliwić realizację obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej.

Radna Agnieszka Filipkowska zapytała, czy w skład komitetu może wchodzić radny Rady Miasta.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że ustawodawca nie wyklucza żadnego mieszkańca z możliwości wejścia w skład komitetu.

Radna Agnieszka Filipkowska zapytał, czy może być tylko jedno miejsce zbierania podpisów poparcia dla przygotowanego przez mieszkańców projektu uchwały.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że jedynym wymogiem jest, że w miejscu zbierania podpisów projekt uchwały musi być dostępny do wglądu.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zauważył, że mówi o tym § 4 i zapytał, co w przypadku, gdy podpisy pod projektem zbierane są np. poprzez odwiedzanie mieszkańców w domach.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok przekazała, że podczas tworzenia tego przepisu, nie zwrócono uwagi na ten aspekt.

Radny Stanisław Kubit dodał, że chodzi tylko o to, aby projekt ten był dostępny.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok dodała, że ważne jest, by z przepis ten był jasny.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zasugerował, że wystarczy zmiana, że projekt uchwały będzie *przedstawiony do wglądu* lub *udostępniony*.

Radny Paweł Wróblewski przekazał, że powinno być określenie *dostępny*.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok zgodziła się i zaproponowała, że przedstawi autopoprawkę do projektu uchwały (dotyczącej § 4) związaną ze zmianą określenia *wyłożony* na *dostępny do wglądu*. Jest to dobra propozycja.

Komisja wyraziła pozytywną opinię przez aklamację.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do projektu uchwały (druk nr 11) w sprawie realizacji obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej (wraz z autopoprawką).

Wynik głosowania: **8 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały.

(***)

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok przedstawiła informację dotyczącą projektu uchwały w sprawie Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego. Ustawodawca wskazał, że organ stanowiący musi uregulować ten zakres, a w szczególności pewne aspekty. **Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok** dodała, że chce przekonać członków Komisji, że uchwałą należy uregulować tylko te kwestie, które ustawodawca wskazał jako obligatoryjne, bez szczegółów. Praktyka wskazuje, że w przypadku budżetu obywatelskiego najważniejsze jest reagowanie na bieżące potrzeby. Zdarzało się, że jeżeli była taka potrzeba, to zarządzenie wykonawcze Prezydenta Miasta było aktualizowane już w trakcie procedury. Zasady budżetu obywatelskiego można ustalać dla mniejszych jednostek niż jednostki pomocnicze, ale praktyka wskazuje i Prezydent Miasta się z tym zgadza, że osiedla (w przyszłości dzielnice) są najlepszymi podmiotami. W 2018 r. pierwszy raz nie odbyły się spotkania ewaluacyjne, gdyż nie było takiej możliwości. Do decyzji Rady Miasta pozostaje skonsultowanie tej procedury z mieszkańcami miasta. **Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok** przekazała, że proponuje, aby pierwszą procedurę przeprowadzić na podstawie zaproponowanego projektu uchwały oraz zarządzania wykonawczego, które zostanie przygotowane, a następnie przeprowadzić ewaluację i ewentualnie wprowadzić zmiany w zasadach. Zaproponowana procedura przewiduje likwidację list poparcia dla danego wniosku. Zgodnie z wymogami ustawowymi, nie więcej niż 0,1% mieszkańców jednostki może udzielić poparcia danemu wnioskowi na etapie jego zgłaszania. Przepis ten powoduje, że w małych jednostkach jest to 1/2 osoby, a w dużych kilka osób. Obowiązek taki wiązałby się z komplikacjami związanymi ze zbieraniem i ochroną danych osobowych. Projekt uchwały przewiduje także propozycję określenia liczby głosów, które musi uzyskać wniosek, aby mógł być skierowany do realizacji. Do tej pory do realizacji przechodziły także te wnioski, które uzyskały kilka głosów. Zaproponowano więc, aby podczas ustalania wyników głosowania uwzględniano tylko te projekty, które uzyskały min. 50 głosów. Liczba ta została zaczerpnięta z procedury związanej z raportem o stanie miasta. Jeżeli wniosek otrzyma przynajmniej taką liczbę głosów, to nabiera charakteru inicjatywy publicznej, która cieszy się poparciem. **Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok** podsumowała, że wspomniane zmiany są najbardziej istotne w stosunku do obowiązujących do tej pory regulacji.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zapytała o podmioty uprawnione do zgłaszania projektów. Zgodnie z projektem uchwały, są to mieszkańcy wpisani do stałego rejestru wyborców, czyli grupa została zawężona do osób pełnoletnich, a ustawodawca nie narzuca takiego wymogu.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok zgodziła się i dodała, że ustawodawca wskazuje Radę Miasta jako kompetentną do określenia zasad składania projektów. Nie ma ograniczenia wiekowego podczas głosowania, ale podczas składania wniosków już jest. Jest to wynik szukania sposobu weryfikowania mieszkańców na etapie tworzenia projektów. Przy zadaniach dotyczących jednostki pomocniczej autorem wniosku może być jej mieszkaniec. Ograniczenie wiekowe pozwala zweryfikować, czy autor jest mieszkańcem danego osiedla (dzielnicy).

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka przekazała, że stoi to w sprzeczności z ideą budżetów partycypacyjnych. Ta idea dotyczy umożliwienia wspólnotom mieszkańców przedstawiania projektów i tworzenia dla nich potencjału. Wspólnota zaś niekoniecznie ogranicza się do jednego osiedla.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że ideą jest znalezienie poparcia dla wniosku, a najlepiej szukać go u mieszkańców. Ta propozycja stanowi reakcję na pojawiające się zjawiska. W poprzednich edycjach były przypadki, że wnioski nie były odpowiedzią na potrzeby.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz dodała, że w poprzednich edycjach były sytuacje, że mieszkańcy jednostki pomocniczej nie wiedzieli, kto składa wniosek, a był on składany, bo jakaś grupa chciała na tym skorzystać. Pewne pomysły wychodziły od osób, które nie miały związku z osiedlem i jego potrzebami.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka przekazała, że jej zdaniem, to narzędzie dzieli miasto na osiedla i burzy ideę partycypacji społecznej. Może warto wprowadzić narzędzie, które tworzyłoby funkcjonalne wspólnoty. Nie powinno być tak, że ktoś nie może być inicjatorem projektu w dzielnicy, w której nie jest mieszkańcem.

Radny Stanisław Kubit zapytał, jaki jest cel stworzenia takiej możliwości. Jeżeli jakiś projekt dotyczy terenu na styku osiedli, to można współpracować. Nie ma sensu tworzyć sztucznych podziałów.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz zauważyła, że warto omówić tę kwestię na etapie ewaluacji i warto poddać ją szerszym konsultacjom oraz zapytała, czy będzie wspólna pula.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że jest przewidziana część wspólna, wymaga tego ustawa. Będzie pula na zadania ogólnomiejskie i te lokalne (osiedlowe). W przypadku projektów ogólnomiejskich wprowadzono wymaganą liczbę osób popierających projekt na etapie zgłaszania. Jest to 150 osób. Wprowadzono określoną minimalną kwotę z budżetu miasta, która ma zostać przeznaczona na budżet obywatelski. Jest to 0,5% budżetu na dany rok. Wg tego wyliczenia kwota na 2019 r. byłaby mniejsza niż pula w poprzednim roku, czyli można podejrzewać, że taka nie będzie.

Radny Tomasz Tylutko zapytał o projekty inwestycyjne i ograniczenie dotyczące możliwości ich realizacji tylko na terenach miejskich i przypomniał, że w poprzednich edycjach była możliwość przedstawiania projektów dotyczących także terenów należących np. do wspólnot czy spółdzielni.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że zaproponowana będzie także procedura realizacji inicjatyw lokalnych, która wymaga dodatkowej aktywności. Uznano, że jeżeli w ramach Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego będzie możliwość realizacji zadań na gruntach obcych, to nie będzie zainteresowania procedurą inicjatywy lokalnej. W tej procedurze przewidziano wkład własny, a w takim przypadku zadanie ma większą szansę realizacji. Stąd w procedurze Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego przewidziano tylko tereny miejskie, a w procedurze inicjatywy lokalnej tylko w jednym zakresie, wynikającym z ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, zadanie musi dotyczyć terenów miejskich. W pozostałych przypadkach jest możliwość podejmowania działania na gruntach należących do podmiotów zewnętrznych.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz zapytała, kiedy procedura Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego weszłaby w życie, zakładając, że Rada Miasta podejmie uchwałę na najbliższej sesji.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że jeżeli Rada Miasta podejmie uchwałę w grudniu 2018 r., to będzie można utrzymać terminy, do których przyzwyczajono mieszkańców miasta, czyli procedura rozpoczęłaby się od 1 lutego 2019 r.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz zapytała, czy dotyczy to także procedury inicjatywy lokalnej.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że procedura inicjatywy lokalnej musi zostać poddana konsultacjom z organizacjami pozarządowymi oraz Miejską Radą Działalności Pożytku Publicznego. W związku z powyższym, dopiero na pierwszej sesji w 2019 r. taka uchwała mogłaby zostać podjęta. Uruchomienie obu procedur zharmonizowałoby się pod względem logicznym i terminowym.

Radny Tomasz Tylutko zapytał o zasady oceny projektów i podział tej procedury na trzy etapy oraz zauważył, że brak tu społecznego punktu widzenia.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że nie jest w stanie rekomendować Prezydentowi Miasta projektu, który nie zostałby poddany analizie pod kątem celowości, użyteczności i efektywności zadania. Organ wykonawczy zawsze odpowiada za gospodarność wydatkowanych środków. **Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok** przekazała, że nie rekomenduje odstąpienia od oceny wniosków pod kątem celowości, gospodarności i efektywności. Jest to kwestia odpowiedzialności za finanse publiczne spoczywająca na organie wykonawczym.

Radny Tomasz Tylutko zapytał, czy uchwałę w sprawie Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego podejmuje się co roku, czy jednorazowo.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że uchwała podejmowana jest raz, a do 31 stycznia każdego roku organ wykonawczy przedstawia harmonogram realizacji procedury. Jeżeli w trakcie ewaluacji pojawi się potrzeba zmian, to uchwała będzie nowelizowana.

Radny Paweł Wróblewski zauważył, że po wprowadzeniu w poprzednich edycjach procedury odwoławczej, poprawie uległa kwestia oceny wniosków. Wnioski można było modyfikować. **Radny Paweł Wróblewski** zapytał o sprawę wnioskodawcy, którym jest mieszkaniec miasta, czy nie warto przyznać radnym Rady Miasta oraz członkom rady osiedli prawa do złożenia np. dwóch wniosków.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zauważył, że radni mieszczą się w grupie mieszkańców, to szerokie pojęcie.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że w poprzednich edycjach radni Rady Miasta oraz członkowie rad osiedli nie musieli dysponować głosami poparcia dla zgłaszanego wniosku (bo z założenia dysponowali poparciem społecznym). W proponowanej procedurze, żaden z mieszkańców nie musi mieć głosów poparcia dla projektu na etapie jego zgłaszania (oprócz zadań ogólnomiejskich). Wprowadzenie przepisu różnicującego mieszkańców budzi obawę.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zauważył, że brak takiej możliwości wiąże ręce aktywistom osiedlowym. Wielu mieszkańców przekazuje na barki członków rad osiedli oraz radnych Rady Miasta różnego rodzaju zadania.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że jest to wynik uregulowań ustawowych. W świetle ustawy nie ma możliwości różnicowania mieszkańców.

Radny Adam Michczyński zauważył, że w ustawie nie ma takiego ograniczenia.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka dodała, że celem ustawodawcy było zwiększenie zaangażowania obywateli. Celem budżetów obywatelskich jest kreowanie i wzmacnianie inicjatywy obywatelskiej. W tym kontekście nadawanie specjalnych uprawnień radnym Rady Miasta i czy członkom rad osiedli jest w szczególności bezzasadne.

Radny Adam Michczyński zapytał, czy ustalenie, kto może zgłaszać projekty, jest wymogiem formalnym tej uchwały.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że wymóg formalny dotyczy tylko przedmiotu, czyli tego, co jest zgłaszane.

Radny Paweł Wróblewski zauważył, że wszystkim zależy na czasie, szybkości działania i na tym, aby procedura Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego uruchomiona została w przyszłym roku i zaproponował, aby powrócić do tej dyskusji za rok, po jednym cyklu

procedury budżetu obywatelskiego. Czas ten pokaże, w jakim zakresie potrzebne są zmiany, wypracowane zostaną także pewne praktyki, które być może pozwolą na spojrzenie na sprawę z szerszej perspektywy.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka przekazała, że jej zdaniem, projekt procedury warto poddać konsultacjom społecznym.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok zauważyła, że to Rada Miasta może podjąć decyzję o przeprowadzeniu konsultacji, gdyż zmieniły się kompetencje i teraz to organ stanowiący reguluje materię związaną z budżetem obywatelskim. **Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok** dodała, że ma wątpliwości, czy sam projekt uchwały będzie dobrą materią do przeprowadzenia konsultacji. Najbardziej istotne uwagi pojawią się po przeprowadzeniu procedury. Wtedy wypracowana zostanie praktyka, która pozwoli wypowiedzieć się mieszkańcom. Dodatkowo celem jest przygotowanie mieszkańców do aktywności w ramach Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego. Trwa oczekiwanie na rozstrzygnięcie konkursu na realizację projektu „Inteligentne miasto...”, który pozwoli na lepsze przygotowanie mieszkańców do przygotowywania projektów miejskich do budżetu obywatelskiego.

Radny Jacek Trochmowicz zapytał, dlaczego projekty, które podczas głosowania uzyskały mniej niż 50 głosów, nie będą realizowane. Przypadki, gdy projekt zyskuje mniejszą niż 50 liczbę głosów, dotyczą małych wspólnot. Jeżeli w zaproponowanej procedurze, każdy mieszkaniec może złożyć jeden wniosek, to na pewno wzrośnie świadomość mieszkańców i zwiększy się ich aktywność, gdyż nie będzie możliwości zrzucania na członków rad osiedli wszystkich formalności związanych z wnioskami. Warto jednak nie wykluczać małych grup, które mogą korzystać z procedury (np. seniorzy). Należy oceniać projekty pod kątem użyteczności i efektywności, ale trzeba pamiętać, że małe grupy także powinny mieć szanse na realizację swoich pomysłów.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok przekazała, że przedstawiona propozycja dotycząca Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego zawiera w sobie także procedurę odwoławczą. Odwołania będzie rozpatrywać Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. W aspekcie wymaganej liczby głosów oddanych na dany projekt, to warto szukać szerokiego poparcia dla swojej inicjatywy. Projekty zawsze kierowane były do kilkudziesięcioosobowej grupy, a uzyskiwały np. tylko jeden lub dwa głosy i przechodziły do realizacji. Zdarzało się, że takie projekty miękko nie uzyskiwały wystarczającej liczby chętnych, którzy chcieliby wziąć w nich udział. Z tego powodu, warto na początku zdefiniować potrzebę społeczną. Jest ona określana przez liczbę osób popierających pomysł. Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia *poparcie społeczne*, ale w przypadku raportu o stanie miasta określił liczbę osób, które muszą popierać osobę chcącą zabrać głos podczas jego omawiania. Jest to 50 osób, co pozwala stwierdzić, że osoba ta dysponuje poparciem społecznym.

Radny Paweł Wróblewski zauważył, że może warto zastanowić się, czy próg nie powinien być niższy w przypadku Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego, ale z drugiej strony jest odwołanie do innej instytucji prawnej. Być może warto się tego trzymać.

Radny Adam Michczyński zauważył, że próg 50 osób głosujących na wniosek może być problemem w małych osiedlach i zaproponował, aby ustalić progi w zależności od liczby mieszkańców. Utrzymanie progu 50 osób może zniszczyć drobne inicjatywy.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz zgodziła się, że 50 osób, to bardzo dużo.

Radny Jacek Trochimowicz przekazał, że nie do końca przekonują go argumenty i zastanawia się, czy wymagana liczba głosów oddana na projekt w ogóle powinna być wprowadzona, gdyż stanowi to zagrożenie dla małych projektów. Z drugiej strony, jeżeli próg zostanie wprowadzony, to mieszkańcy zbiorą wymaganą liczbę głosów.

Radna Agnieszka Filipkowska zgodziła się, że może warto wprowadzić liczbę określoną na podstawie liczby mieszkańców danej dzielnicy.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zauważył, że warto tej liczby szukać pomiędzy 0,2-0,3% liczby mieszkańców osiedla i dopasować ten odsetek do specyfiki danej jednostki pomocniczej.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok zaproponowała, że może warto wprowadzić dwa progi w zależności od wielkości osiedla, tj. dla małych i dużych.

Radny Paweł Wróblewski przedstawił propozycję wprowadzenia takiej samej liczby wymaganych głosów oddanych na wniosek mniejszej niż 50, np. 30 głosów. To wyeliminuje sytuację, że projekt uzyska jeden głos poparcia, liczba jest mniejsza niż 50, a jednocześnie będzie zachowana jednolitość na każdym osiedlu.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przekazał, że proponuje wprowadzić podział co 10 tys. W Gliwicach są trzy rodzaje osiedli w kontekście liczby mieszkańców: małe, średnie i duże. W małych wymagana liczba głosów może wynosić 15, w średnich 30, a w dużych 50. Można także dokonać podziału na podstawie wartości procentowej.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok zauważyła, że w podczas głosowania liczba oddanych głosów wynosi ok. 20 tys. Przewidziana jest także pula dla aktywnych. Powinien być kładziony nacisk na to, aby zadania, które przechodzą do realizacji cieszyły się poparciem społecznym i spełniały potrzeby społeczne, a nie indywidualne. Liczba 15 głosów jest naprawdę mała. Jeżeli komuś zależy na realizacji zadania, to nie jest problemem zebranie 30, czy 50 głosów. **Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok** przekazała, że rekomenduje pozostawienie liczby 50 głosów. Jest to w pewnym sensie przerzucenie odpowiedzialności za uzyskanie poparcia społecznego na ustawodawcę, który wskazał taką liczbę w regulacjach związanych z raportem o stanie miasta.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zauważył, że w regulacjach dotyczących raportu o stanie miasta, liczba 50 podpisów odnosi się do liczby mieszkańców miasta, a nie jednostki pomocniczej.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok zauważyła, że problem małego poparcia nie występuje raczej w małych osiedlach, bo w nich mieszkańcy skupiają się na realizacji jednego lub dwóch zadań. Mała liczba głosów to problem w dużych osiedlach.

Radny Paweł Wróblewski przekazał, że jego zdaniem, liczba 30 głosów jest dobrym kompromisem, pozwoli bowiem na wyeliminowanie sytuacji, kiedy na projekt zagłosuje jedna osoba. W małych osiedlach pojawiają się także pomysły dotyczące projektów miękkich, a one pozwalają na wykorzystanie pełnej kwoty przydzielonej na osiedle. Liczba głosów mniejsza niż 30 nie jest dobrym rozwiązaniem. Należy aktywizować mieszkańców.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zauważyła, że może warto zmienić mechanizm i wyznaczyć pewną granicę, a pozostałe środki przeznaczyć na pulę dla aktywnych. Wtedy jednak proporcje nie są zachowane.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że celem jest, aby osiedla skonsumowały jak największą kwotę, dlatego należy odrzucić ten mechanizm. Zadania, które mogłyby uzyskać duże poparcie, byłyby odrzucane, gdyż nie mieściłyby się w wyznaczonej kwocie. To miało już miejsce w poprzednich edycjach. Duże projekty, pomimo uzyskanego poparcia, nie przechodziły do realizacji, gdyż nie mieściły się w kwocie, a nie było możliwości odrzucenia projektów, które uzyskały bardzo niewielkie poparcie. Mieściły się one w kwocie i przechodziły do realizacji, pomimo niewielkiej liczby głosów. Zamiarem nie jest wykluczenie drobnych projektów, ale wykluczenie tych, które cieszą się poparciem jednostek. W poprzednich edycjach był wniosek, na który zagłosowała jedna osoba i skierowany został do realizacji oraz kilka, które uzyskało mniej niż 10 głosów.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski podsumował, że jest propozycja radnego Pawła Wróblewskiego, aby zmniejszyć liczbę wymaganych głosów do 30.

Radna Agnieszka Filipkowska zapytała o głosowanie przez internet, czy jeżeli jedna osoba spróbuje zagłosować na dwa wnioski, to system to wychwyci.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że system skonstruowany jest tak, aby wychwycić taką próbę.

Radna Agnieszka Filipkowska zapytała, czy podczas oceny wniosków bierze się pod uwagę kryterium dostępności dla osób niepełnosprawnych.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że nie jest w stanie udzielić w tej chwili odpowiedzi na to pytanie, gdyż nie zajmuje się oceną merytoryczną projektów. Nie pojawiły się jednak żadne uwagi dotyczące tej kwestii.

Radna Agnieszka Filipkowska dodała, że warto, aby część projektów miała wymóg realizacji w miejscach dostępnych dla osób niepełnosprawnych i zapytała, jakie są szanse, aby uregulować ten aspekt i włączyć go w ramy procedury. Chodzi przede wszystkim o projekty miękkie.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok zaproponowała, aby przenieść ten aspekt na pole wykonawcze, by wykonawcy realizowali zadania w miejscach dostępnych dla osób niepełnosprawnych. To może wystarczyć, ale jeżeli tak się nie stanie, to odbędzie się ewaluacja i takie zmiany będzie można wprowadzić do uchwały. Łatwiej jest uwzględnić ten aspekt w obszarze wykonawczym i zalecić wydziałom i jednostkom, aby kwestię tę miały na uwadze.

Radna Agnieszka Filipkowska zgodziła się z tą propozycją.

Radny Jacek Trochimowicz przekazał, że uważa, że nie powinno być ograniczeń i trzeba się zastanowić, do czego ma służyć budżet obywatelski, czy zadania takie jak działalność klubu seniora należy wspierać w ramach Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego. Jest to wąska grupa osób, ale jednocześnie do zakresu działalności jednostki pomocniczej należy aktywizowanie także tych mieszkańców. Pojawia się pytanie, jaki jest cel budżetu obywatelskiego, czy chodzi o uzyskanie jak największej liczby głosów mieszkańców, czy o dofinansowanie małych inicjatyw. Należy pamiętać, że te drobne inicjatywy są także formą aktywności obywatelskiej.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok wyraziła przekonanie, że jeżeli mieszkańcy od początku będą wiedzieć, ile głosów muszą minimalnie zebrać, to nie będzie z tym problemu. Od samego rozpoczęcia procedury należy to wyraźnie komunikować i wtedy nie pojawi się zagrożenie, że zadanie nie zdobędzie wymaganej liczby głosów.

Radny Jacek Trochimowicz przekazał, że boi się jednak, że nastąpi pewne wykluczenie mniejszych grup.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zauważył, że nastąpił wzrost puli dla aktywnych do 10%.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok potwierdziła i dodała, że w głosowaniu mogą brać udział wszyscy mieszkańcy miasta, bez ograniczeń wiekowych.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przekazał, że jego zdaniem, zaproponowana procedura wyklucza radnych Rady Miasta i członków rad osiedli.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że radni Rady Miasta i członkowie rad osiedli nie są wykluczeni, a nie mają po prostu przywilejów. Każdy mieszkaniec może złożyć łącznie dwa wnioski: jeden o charakterze osiedlowym i jednej ogólniejski.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski dodał, że nadal jest to jeden wniosek dotyczący osiedla.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok wyjaśniła, że jej zdaniem, zgodnie z ustawą nie można uprzywilejować jakiegoś mieszkańca, dlatego, że jest radnym lub członkiem rady osiedla i pozwolić mu złożyć więcej niż jeden wniosek.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zauważył, że w poprzednich edycjach radni Rady miasta i członkowie rad osiedli mogli złożyć więcej niż jeden wniosek. Przepis ten sprawdzał się w praktyce.

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan przekazała, że jeżeli rada osiedla liczy 15 osób i każdy złoży jeden wniosek, to wychodzi na to samo.

Radny Stanisław Kubit zgodził się, że nie jest problemem znalezienie kilku osób, które złożą wnioski. To dobry sposób, aby zaktywizować mieszkańców.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok podsumowała, że jeżeli jest taka wola Komisji, to zmiana dotycząca tej kwestii może zostać zaproponowana tylko w formie poprawki Komisji, bo pod względem formalnym nie będzie w stanie zaopiniować pozytywnie Prezydentowi Miasta tej propozycji.

Radny Adam Michczyński zapytał, dlaczego mieszkaniac nie może złożyć dwóch wniosków.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok wyjaśniła, że aby zdążyć przeprowadzić głosowanie, pracownicy Urzędu Miejskiego muszą przepracować wszystkie propozycje. Urząd Miejski musi jednocześnie wypełniać wszystkie swoje zadania. Jest problem ze zmieszczeniem się w terminach. Jeżeli przekroczy się wyznaczone terminy, to pojawia się problem z projektowaniem budżetu miasta na kolejny rok. Może warto nie iść w kierunku zwiększania liczby wniosków, ale zmierzać w kierunku podwyższania ich jakości.

Radny Paweł Wróblewski przypomniał, że to Rada Miasta będzie rozpatrywać odwołania i przekazał, że popiera pozostawienie przepisu o możliwości złożenia jednego wniosku w danej kategorii (wnioski osiedlowe i ogólnomiejskie) przez każdego z mieszkańców miasta. Praktyka pokaże, jak to będzie działać i wtedy ewentualnie będzie można zgłaszać propozycje zmian.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz zgodziła się, że w przypadku tej procedury rzeczywiście liczy się czas, także w kontekście realizacji wniosków.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok dodała, że krytyczny jest czas pomiędzy wpływem wniosku a ogłoszeniem listy propozycji, które poddane zostaną głosowaniu. Nie ma chęci skracania okresu zgłaszania wniosków oraz głosowania na nie, więc na ocenę merytoryczną pozostaje rzeczywiście bardzo mało czasu.

Radny Tomasz Tylutko zapytał, czy uchwała musi zostać podjęta w grudniu.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że podjęcie uchwały w grudniu pozwoli na utrzymanie harmonogramu, który obowiązywał do tej pory.

Radny Adam Michczyński podsumował, że projekt ten ogranicza liczbę składanych wniosków.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że nie zgadza się, że projekt ten tworzy ograniczenia. Do tej pory pod każdym zgłaszanym wnioskiem niezbędna była lista poparcia, a to często powodowało ograniczenia. W nowej procedurze wprowadzono także zadania ogólnomiejskie, co rozszerza spectrum możliwości. W tym przypadku każdy może złożyć wniosek. Jedyne ograniczenie obowiązuje w przypadku złożenia projektu dotyczącego własnego osiedla.

Brak dalszych pytań ze strony członków Komisji.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do projektu uchwały (druk nr 12) w sprawie Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego (bez wprowadzania poprawek).

Wynik głosowania: **5 głosów za, 0 przeciw, 3 wstrzymujące się**. Komisja **pozytywne** zaopiniowała projekt uchwały.

(***)

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok przedstawiła informację dotyczącą propozycji uregulowania procedury związanej z inicjatywą lokalną. W kontekście obowiązujących przepisów każdy wniosek powinien być rozpatrywany w trybie kodeksu postępowania administracyjnego. W zaproponowanej procedurze pominięto kwestie, które mogłyby stać w sprzeczności z przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego. Skupiono się na kryteriach oceny wniosku. Reszta pozostaje po stronie organu wykonawczego. Zaproponowano kryteria ogólne: uzasadnienie potrzeby społecznej (wynika wprost z ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie) oraz kryterium deklarowanego zaangażowania wnioskodawcy. Inicjatywa lokalna dotyczy całego spectrum zadań, którego nie da się ograniczyć, gdyż mówi o nich ww. ustawa. Trudno jest ujednoczyć kryteria dla tych wszystkich rodzajów zadań. Kryteria formalne to ocena zaangażowania i ocena celowości z punktu widzenia społeczności lokalnej. Rada Miasta powinna ustalić, jak będzie wyglądać ta ocena. Tak jak w przypadku Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego Prezydent Miasta ogłasza harmonogram prac, nabór oraz jak będzie wyglądać zbieranie propozycji.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz zapytała, skąd i w jakiej kwocie zostaną wygospodarowane środki na realizację inicjatywy lokalnej.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że ustawa nic o tym nie wspomina. Do tej pory w innych miastach stosowane były dwa rozwiązania: organ wykonawczy ogłaszał w danym roku pulę, która zostanie przeznaczona na realizację inicjatywy lokalnej lub w innych przypadkach wysokość środków nie była ogłaszana, a wnioski były realizowane z rezerwy bieżącej oraz majątkowej. **Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok** przekazała, że będzie rekomendować ogłaszanie puli na dany rok.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz zauważyła, że procedura ta zakłada wkład własny i trudno to sobie wyobrazić. Należy to ludziom uświadomić.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok przekazała, że procedura inicjatywy lokalnej różni się od Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego, nie można w jej przypadku wymagać głosów poparcia. Każdy mieszkaniec może uruchomić tę procedurę. Należy swoją propozycję uzasadnić i udowodnić, że jest potrzebna. Potrzebę tę można wykazać na różne sposoby. W tym przypadku nie można nic wymagać, to mieszkaniec ma udowodnić istnienie potrzeby społecznej. O przekazaniu inicjatywy do realizacji decydować będzie organ wykonawczy.

Radna Grażyna Walter-Łukowicz zauważyła, że nie ma w tej procedurze możliwości składania propozycji przez rady osiedli.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie nic nie mówi o takiej możliwości, więc nic nie można zmienić w tym zakresie.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zauważył, że procedura ta odwołuje się do ww. ustawy i całego katalogu zadań w niej wymienionych.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok potwierdziła, że w każdym zakresie wymienionym w ustawie procedurę tę można uruchomić.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zauważyła, że inicjatywa lokalna obowiązuje od 2010 r. i to do tej pory była to decyzja Gliwic, że procedura nie obowiązywała. Kontrole w samorządach wykazywały, że w wielu gminach nie ma określonych zasad. **Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka** zapytała, czym jest badanie opinii publicznej wspomniane w propozycji regulacji tej procedury.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że są to różnego rodzaju badania opinii publicznej. Wyniki takich badań często wskazują, że pewne zadanie jest uzasadnione i potrzebne społecznie.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zapytała, w jaki sposób mieszkaniec ma dotrzeć do wyników takich badań.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że przez internet.

Radna Agnieszka Filipkowska poprosiła o potwierdzenie, że mieszkaniec nie musi sam przeprowadzić takich badań.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok potwierdziła, że mieszkaniec nie musi sam przeprowadzać badań. Po to miasto i inne podmioty przeprowadzają badania i ekspertyzy, aby można było z nich korzystać. Mieszkańcy mają poszukać takich badań, a otrzymają za to punkty.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zauważyła, że przepis ten jest nieostry bez określania, czym jest badanie opinii publicznej.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że publiczne pieniądze przeznaczone są na prowadzenie badań opinii publicznej, więc należy nauczyć mieszkańców, jak korzystać z tych wyników.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zapytała, w jaki sposób zweryfikowane zostaną wyniki tych badań.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że jeżeli wyniki tych badań nie zostaną znalezione w internecie, to wnioskodawca zostanie wezwany do przedstawienia wyjaśnień.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zapytała, a jeżeli mieszkaniec sam przeprowadzi badania, chodząc po mieszkaniach i pytając o zdanie.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że jeżeli taka informacja zostanie przedstawiona, że badanie odbyło się na zasadzie odwiedzania mieszkańców ich domach i pytania o zdanie, to będzie to wystarczające. **Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok** dodała, że komunikację związaną z inicjatywą lokalną oraz Gliwickim Budżetem Obywatelskim koordynować będzie Gliwickie Centrum Organizacji Pozarządowych.

Radna Katarzyna Kuczyńska-Budka zapytała, czy Gliwickie Centrum Organizacji Pozarządowych będzie samodzielnie realizować to zadanie, czy wyłoni tylko operatora.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że to Gliwickie Centrum Organizacji Pozarządowych będzie operatorem, który realizować będzie komunikację w ramach tych dwóch procedur.

Radna Agnieszka Filipkowska zapytała, czy obie procedury będą terminowo na siebie nachodzić.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok odpowiedziała, że w ramach procedury inicjatywy lokalnej nie ma możliwości wprowadzenia ograniczenia czasu składania wniosków. zostanie podjęta próba wprowadzenia etapowości, jednak nie wiadomo w jaki sposób nadzór prawny Wojewody Śląskiego ustosunkuje się do takich przepisów.

Radna Agnieszka Filipkowska zauważyła, że w takim razie można poczekać na wyniki edycji Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego, a następnie podjąć próby realizacji jakiegoś pomysłu w ramach inicjatywy lokalnej.

Dyrektor Urzędu Miejskiego Katarzyna Śpiewok potwierdziła i dodała, że jeżeli w dniu dzisiejszym Komisja pozytywnie zaopiniuje przedstawioną propozycję, to Prezydent Miasta skieruje ją do konsultacji do organizacji pozarządowych oraz Miejskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, a następnie przygotowany zostanie projekt uchwały w tej sprawie.

Brak dalszych pytań ze strony członków Komisji.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do przedstawionej propozycji regulacji w sprawie inicjatyw lokalnych.

Wynik głosowania: **8 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja **pozytywnie** zaopiniowała przedstawioną propozycję.

Ad 2) Druki sesyjne.

Komisja opiniowała także następujące druki sesyjne:

- a) projekt uchwały (**druk nr 17**) w sprawie wyznaczenia daty wyborów do Rad Osiedli: Baildona, Bojków, Brzezinka, Czechowice, Kopernika, Ligota Zabrska, Łabędy, Obrońców Pokoju, Ostropa, Politechnika, Sikornik, Sośnica, Stare Gliwice, Szobiszowice, Śródmieście, Trynek, Wilcze Gardło, Wojska Polskiego, Wójtowa Wieś, Zatorze, Żerniki

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski przekazał, że data wyborów do rad osiedli została wyznaczona na 7 kwietnia 2019 r. i zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do projektu uchwały wg druku nr 17.

Wynik głosowania: **8 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały.

- b) projekt uchwały (**druk nr 18**) w sprawie powołania Miejskiej Komisji Wyborczej dla przeprowadzenia wyborów do Rad Osiedli: Baildona, Bojków, Brzezinka, Czechowice, Kopernika, Ligota Zabrska, Łabędy, Obrońców Pokoju, Ostropa, Politechnika, Sikornik, Sośnica, Stare Gliwice, Szobiszowice, Śródmieście, Trynek, Wilcze Gardło, Wojska Polskiego, Wójtowa Wieś, Zatorze, Żerniki oraz ustalenia wysokości diet członków Miejskiej Komisji Wyborczej i obwodowych komisji wyborczych

Naczelnik Biura Rady Miasta Barbara Chodaczek-Sagan przekazała, że projekt uchwały przewiduje ustalenie składu Miejskiej Komisji Wyborczej oraz ustalenie wysokości diet dla komisji wyborczych, które proponowane są w wysokości takiej, jak w przypadku wyborów samorządowych.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do projektu uchwały wg druku nr 18.

Wynik głosowania: **8 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały.

Ad 3) Sprawy bieżące.

Przewodniczący Komisji Łukasz Chmielewski poprosił o przesyłanie propozycji do planu pracy Komisji na 2019 r. w terminie do 11 grudnia 2018 r.

(***)

Komisja nie ustaliła terminu kolejnego posiedzenia.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(-) Katarzyna Golonka

Przewodnicząca Komisji

Dialogu Społecznego

(-) Łukasz Chmielewski